

# Spichrz domem modlitwy

**B**ogu naszemu upodobało się, by w Lidzbarku Welskim – małym miasteczku, liczącym zaledwie dziewięć tysięcy mieszkańców – budować swój Kościół. Praca Pańska jest tu prowadzona od 17 lat. Kiedy po raz pierwszy przyjechaliśmy tutaj autobusem, nasza torba szybko została opróżniona z literatury chrześcijańskiej, którą kolportowaliśmy. To miasteczko było otwarte na Ewangelię. Przychodziło wielu młodych ludzi, którzy pytali i chętnie rozmawiali na tematy wiary. Jeden z nich – Wojtek Pomykajczyk – zaprosił nas do swojego mieszkania, które dzielił z babcią. Bóg otworzył jego serce dla Jezusa, a on swoje mieszkanie na zgromadzenia domowe. I tam przez rok wielu uczestniczyło w rozważaniu Słowa Bożego, wspólnym uwielbianiu Boga i w modlitwach. Był to wspaniały czas, przypominający opisane w Dziejach Apostolskich wydarzenia w Filipii (Dz. Ap. 16:14-15). Bożą wolą było również posłać braci ze Spółeczności Chrześcijańskiej w Ciechanowie, kiedy pastorem był tam Krzysztof Zaręba. Były organizowane ewangelizacje pod namiotem i nie raz w czasie innych temu podobnych wydarzeń sala kina była wypełniona po brzegi. Po wielu latach osobnej pracy Kościoła Wolnych Chrześcijan i Spółeczności Chrześcijańskiej, wierzący postanowili połączyć swoje siły i razem nieść świadectwo i pomoc miejscowej ludności. Jak to bywa w małych miastach, wielu już wyjechało i zasililo zbory w większych miastach Polski i za granicą. Nasza społeczność liczy około 30 osób. Staramy się nieść poselstwo Ewangelii, ale też dostrzegamy potrzeby materialne ubogiej ludności naszego regionu. Prowadzimy charytatywną działalność – dystrybucję żywności i odzieży.

Od trzech lat służę miejscowemu zborowi w miejsce pastora Krzysztofa Leśnika, który po sześciu latach pracy w Lidzbarku wyjechał do Anglii. Teraz tam służy wierzącym, ale nie zapomina o nas. Od lat poszukiwał odpowiedniego obiektu i ma wielki udział w zakupie nieruchomości na dom zborowy.

Bóg w swojej łasce darował nam budynek w centrum miasta, przy ul. Strażackiej 3. Jest to stary spichlerz zbożowy o powierzchni użytkowej 363m<sup>2</sup>. Budynek ten przez ostatnie sześć lat stał pusty. Krzysztof już wcześniej zabiegał o to, by go kupić. Dopiero w grudniu 2008 roku stało się to możliwe, głównie dzięki pomocy finansowej misji Polish Christian Ministries. Pragniemy zaadaptować budynek na potrzeby zboru i charytatywnego Stowarzyszenia Samarytanin, a także urządzić



Fot. W.A. Bąjeński

Stary spichlerz zbożowy zostanie zaadaptowany na siedzibę zboru

w nim pokoje gościnne. Usytuowanie Lidzbarka Welskiego wśród lasów i jezior Górznieńsko-Lidzbarskiego i Welskiego Parku Krajobrazowego, w pięknej i malowniczej okolicy, zachęca do spędzania wolnego czasu właśnie tutaj. Jest to typowo turystyczna miejscowość, zwana wrotami Warmii i Mazur. Planujemy też zorganizować tu świetlicę dla młodzieży i nie tylko, gdyż dom ten ma dobrą lokalizację.

Zgromadzamy się wciąż w wynajętej sali kina, ale prace w nabytej nieruchomości już trwają. Zaczęliśmy od zabezpieczenia przeciekającego dachu. Brat Wojtek z Rypina założył nam instalację elektryczną w sali zgromadzeń. Teraz, zgodnie z zaleceniami, koncentrujemy się na konserwacji konstrukcji drewnianych.

Zdajemy sobie sprawę z ogromu prac remontowych i potrzeb finansowych, dlatego zwracamy się z gorącą prośbą o wsparcie materialne oraz ochotne ręce do wielu prac: konstrukcji drewnianych, dekarских, murarskich, hydraulicznych itp. Apelujemy do wszystkich, których serca Pan poruszy, by przyłożyli rękę do dobrego dzieła w Lidzbarku Welskim, dla chwały naszego Pana Jezusa Chrystusa.

Wiem, że nasza wdzięczność jest niczym wobec zapłaty, którą Pan wynagrodzi tych, którzy wspierają Jego dzieło i trudzą się dla Królestwa Bożego. Ochotnego dawcę Bóg miłuje.

ADAM ŚNIEGOŃ



Fot. archiwum autora

**Spółeczność Chrześcijańska w Lidzbarku Welskim**

ul. Strażacka 3, 13-230 Lidzbark Welski, tel. 0-668 346 656 e-mail: adam65@o2.pl  
Bank Spółdzielczy w Działdowie z/s w Lidzbarku konto nr 23 8215 0006 2001 0013 8729 0001